

echo

KRAKOWA

ROK XXIX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 194 (8987)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 20 sierpnia 1974 r.

Przemysł spożywczy zwiększa i urozmaica produkcję artykułów na nasze stoły

W ciągu minionych 7 miesięcy br., zakłady przemysłu spożywczego dostarczyły na rynek ponad plan wyroby wartości blisko 1,6 mld zł. Oznacza to, że pracownicy tego działu gospodarki zrealizowali już w ok. 71 procentach swe tegoroczne zadania dodatkowe.

Wzrost produkcji osiągnięto głównie dzięki lepszemu zorganizowaniu pracy oraz efektywniejszemu wykorzystaniu surowców pochodzenia rolniczego i posiadanych zdolności wytwórczych.

Efektem dużego zaangażowania załóg przemysłu spożywczego jest zwiększenie i urozmaice-

nie tegorocznej oferty artykułów żywnościowych. Tylko w I półroczu br. rynek otrzymał w wyniku dodatkowych zobowiązań zakładów kilka tysięcy ton mięsa i jego przetworów, po kilkaset ton różnych wyrobów zbożowych oraz prawie tysiąc ton cukru. Zakłady przemysłu drobiarskiego zwiększyły w tym czasie o 430 ton dostawy drobiu.

Ponadplanowa produkcja — to również ponad 1750 ton mrożonych wyrobów kulinarnych oraz mrożonek owoców i warzyw.

Warto dodać, że przemysł chłodniczy już w pierwszym półroczu w pełni zrealizował całość zobowiązań rocznych.

Najwięcej przetworów owocowo-warzywnych przygotowały zaś dodatkowo popularne wielkopolskie „Pudliszki” i zakłady przetwórcze w Kwidzynie. Zakłady spółdzielczości ogrodniczej i przemysłu owocowo-warzywnego dostarczyły także o ok. 35 ton więcej poszukiwanych na rynku konserw warzywnych.

Na miesiące letnie przydały się także dodatkowe dostawy — w ilości ok. 30 tys. hektolitrow — napojów gazowanych, wypro-

dukowanych m. in. przez zakłady w Zabrze i Warszawie. Produkcję wartości wielu milionów złotych otrzymał rynek dzięki wykonaniu zobowiązań przez pracowników przemysłu cukierniczego i ziemniaczanego.

Żalgi przemysłu spożywczego zadeklarowały w tym roku wykonanie dodatkowej produkcji rynkowej o wartości 2,2 mld zł. Zobowiązanie to zamierza się znacznie przekroczyć.

Program ustalony przez Wyd. Rolnictwa. Urzędu Wojewódzkiego wspólnie z Woj. Związkiem Kółek Rolniczych, ZSMW i zainteresowanymi instytucjami przewiduje w pierwszym dniu dożynek wielką aukcję hodowlaną, połączoną z wyceną i sprzedażą zwierząt, a także konkursem strzelenia owiec. Po południu otwarta zostanie wystawa rolnicza, a wieczór upłynie zebraniem przy wspólnym ognisku.

(Dokończenie na str. 2)

Ze świata

PREZYDENT Egiptu — Anwar Sadat przybędzie z wizytą do Stanów Zjednoczonych przed końcem roku — głosi oficjalny komunikat po zakończeniu rozmów między sekretarzem stanu USA — Kissingerem a ministrem spraw zagranicznych Egiptu — Ismailem Fahmim.

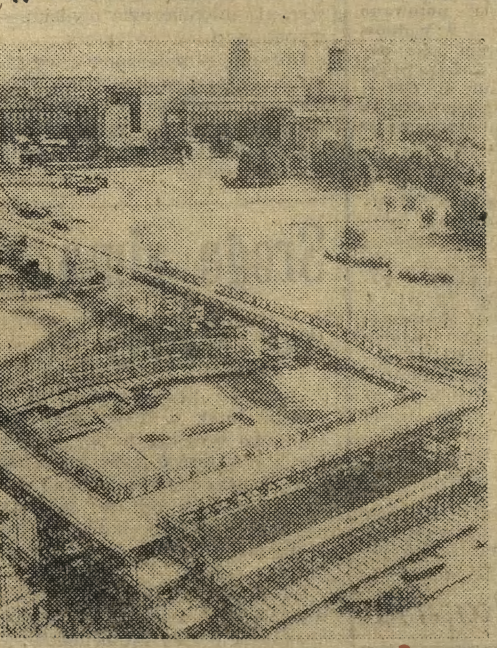
RZĄD grecki dokonuje czystki w armii. Ze stanowiska dowódcy naczelnego armii greckiej został zwolniony gen. G. Bonanos; na jego miejsce mianowano gen. D. Arbutisa. Szefem sztabu generalnego armii lądowej został gen. J. Davos. Ponadto zwolniono z dotychczasowych stanowisk 10 generałów.

POŁOWA ludności Ameryki Łacińskiej cierpi głód, a liczbę osób wycieńczonych z niedożywienia szacuje się tam na 50 mln. Dane te opublikowano na obradach w Panamie XIII Regionalnej Konferencji Komisji Gospodarczej ONZ d/s Ameryki Łacińskiej.

WEDŁUG danych opublikowanych przez Włoski Centralny Instytut Statystyczny, 30 czerwca br. Włochy liczyły 55.371.000 mieszkańców, tj. o 479 tys. więcej niż w tym samym okresie ub. roku.

JAK DONOSZA agencje zachodnie, w prasie etiopskiej ukazał się artykuł, nawołujący do likwidacji monarchii. W artykule tym oskarża się monarchię i cesarza o osłabienie państwa, jakie przeżywa obecnie Etiopia. Obserwatorzy podkreślają, że jest to pierwszy wypadek opublikowania artykułu podobnej treści w prasie etiopskiej.

„WARSZAWA XXX”



Na stołecznym placu Zwycięstwa trwają przygotowania do otwarcia wielkiej wystawy „Warszawa XXX”. Gotowy jest już taras widokowy ekspozycji — 350-metrowy most wykonany w rekordowym tempie 2 dni przez saperów. Na zdjęciu — widok ogólny placu z widocznym ukończonym mostem.

CAF — RADKIEWICZ

Podkrakowska Rządka zaprasza

Bogaty program dwudniowego Święta Plonów

Na polach praca trwa bez wytchnienia, ubywa łąnów zbóż, wyładowane sнопami wozy ciągną w kierunku wspólnych klepisk i stodoł. Żniwna kampania zmierza ku końcowi, czas więc pomyśleć o dorocznym święcie, które od pokoleń wieńczy ciężki trud rolnika. Obecne żniwa,

mimo że niełatwe, w ostatecznym efekcie nie dają powodów do narzekania. Wysokopienne, intensywnie odmiany, w połączeniu z bardziej racjonalnymi metodami uprawy, nie zawiodły nawet w tak nietypowym sezonie wegetacji.

Święto Plonów będzie w tym roku wspólne — dla Krakowa i całego województwa. Wszystkich gości będzie niedaleko za rogatkami naszego miasta położona Rządka. Organizatorzy przygotowali program ciekawy i tak bogaty, że nie zmieścił się w ramach jednego dnia. Tak więc inauguracja dożynek nastąpi w sobotę, a właściwe obchody odbędą się w niedzielę. Z uwagi na przedłużające się żniwa i ustalony już termin uroczystości centralnych krakowskich Święto Plonów przypadnie prawdopodobnie dopiero w połowie września.

Program ustalony przez Wyd. Rolnictwa. Urzędu Wojewódzkiego wspólnie z Woj. Związkiem Kółek Rolniczych, ZSMW i zainteresowanymi instytucjami przewiduje w pierwszym dniu dożynek wielką aukcję hodowlaną, połączoną z wyceną i sprzedażą zwierząt, a także konkursem strzelenia owiec. Po południu otwarta zostanie wystawa rolnicza, a wieczór upłynie zebraniem przy wspólnym ognisku.

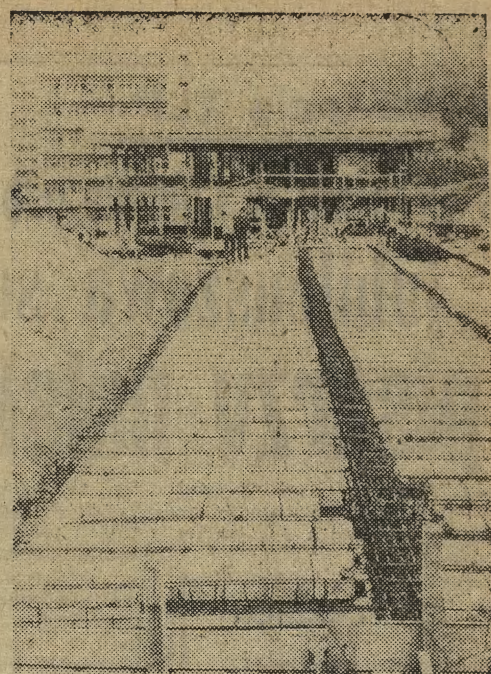


Zbliży się rok szkolny, trzeba pomyśleć o nauce, podręcznikach i przyborach. Najbardziej przeżywają to pierwszoklasiści, którzy po raz pierwszy w życiu stana się posiadaczami pięknych tornistrów, kolorowych kredek i zeszytów.

CAF — MOROZ

Krynica, najpopularniejsze uzdrowisko w kraju, rozbudowuje się: powstają tutaj piękne domy wypoczynkowo-lecznicze, których fundatorem są związki zawodowe pracowników różnych gałęzi gospodarki narodowej. Obecnie trwają prace przy wzniesieniu zakładu balneologicznego. Dobiega końca budowa domu wypoczynkowego „Energetyk”. Do bezsprzecznie największych będzie należał gmach przeznaczony dla krakowskich hutników. Na zdjęciu — tutaj powstaje, budowany w bardzo ciężkich warunkach terenowych (fundamenty kute w skale) wspaniały zakład balneologiczny.

CAF — PIOTROWSKI



Promem z Gdańska do Helsinek

PLO wydzierzawiły od armatora szwedzkiego prom „Gotland”, by otworzyć sezonową linię Gdańsk — Nynöshamn (k/Sztokholmu) — Helsinki.

Statek pływać będzie w polskim czarterze do 5 września.

Polscy specjaliści na placu budowy Pałacu Republiki w Berlinie

BERLIN

Korespondent PAP, Jerzy Tomaszewski, pisze:

Polscy budowniczowie, jako jedyni spośród zagranicznych wykonawców, przystąpili do współudziału w realizacji reprezentacyjnej inwestycji NRD — Pałacu Republiki w Berlinie. Ponieważ przy budowie tego obiektu pracują tylko najlepsi specjaliści, stanowi to dla naszych fachowców niemałe wyróżnienie.

Wyróżnienie to spotkało załogę rzeszowskiego przedsiębiorstwa instalacyjnego „Instal”, które — jak przewiduje kontrakt zawarty z partnerem w NRD przez „Budimex” — zajmować się będzie do końca 1975 roku zakładaniem instalacji klimatyzacyjnych i wentylacyjnych. Wartość robót wykonywanych przez Polaków oblicza się na 1.200 tys. rubli.

Budowa Pałacu Republiki jest najważniejszą przedsięwzięciem w ramach kompleksowej rozbudowy i modernizacji Berlina, zaplanowanej do 1980 roku.

Ten nowoczesny gmach, w którym odbywać się będą najważniejsze dla kraju wydarzenia zostanie przekazany do użytku w I kwartale 1976 roku. Centralnymi pomieszczeniami pałacu będą sala kongresowa na 5 tys. miejsc oraz sala posiedzeń Izby Ludowej. Ponadto w obiekcie będą się znajdować dziesiątki innych pomieszczeń. Zadanie zapewnienia komfortu przyszłym użytkownikom pałacu, powierzono właśnie załodze z Rzeszowa.

Tygrys na diecie

MOSKWA

Pacjentem kliniki w Samarkandzie przez jeden miesiąc był ussuryjski tygrys Achilles z cyrku z Rostowa. Przywieziono go z objawami zapalenia przewodu pokarmowego i konsylium lekarskie nakazało ścisłą dietę. Wskazania okazały się trafne i ozdrowiały Achilles „dogonił” swoją trupe, która tymczasem dotarła do Azji Środkowej.

Śmiały wyczyn 16-letniej pływaczki

NOWY JORK

16-letnia Kanadyjka — Cindy Nicholas, przepłynęła w ub. tygodniu jezioro Ontario w rekordowym czasie 15 godzin. Jezioro to ma szerokość 32 mil morskich. Do tej pory jedynie pięciu osobom udało się dokonać takiego wyczynu. Najmłodsza rekordzistka była 16-letnia Marilyn Bell, która w 1954 roku pokonała ten dystans w 20 godzin i 59 minut.

W chwili obecnej kolejną pływaczka — 14-letnia Angela Kondrak z Toronto, płynie z Youngstown w USA do Toronto w Kanadzie i znajduje się już niedaleko brzegu kanadyjskiego.

Z ostatniej chwili

A. Bek i B. Kocot zdobyli brązowy medal

MONTREAL

Swoją start w Montrealu w Kolarskich Mistrzostwach Świata, polscy torowcy zakończyli zdobyciem brązowego medalu. Po Kierzkowskim wywalczyli go w poniedziałek w przedostatnim dniu zawodów torowych Andrzej Bek i Benedykt Kocot, zajmując w tandemach trzecie miejsce.

Mistrzami świata zostali już po raz drugi z rzędu Czechosłowacy Vladimir Vackar i Miroslav Vymazal, wygrywając w finale, podobnie jak w ubiegłym roku, z parą radziecką Władimir Slemieniec i Wiktor Kopyłow.

Polacy, w półfinale zmierzili się z broniącymi mistrzowskiego tytułu Czechosłowakami. Mimo ambitnej walki nasi reprezentanci dwukrotnie ulegli Czechosłowakom, którzy uzyskali 10,77 i 10,89 sek.

W pojedynku o złoty medal Czechosłowacy dwukrotnie zwyciężyli ZSRR 10,73 i 10,76 sek.

W walce o III miejsce, Polacy i Holendrzy rozegrali trzy biegi. Pierwszy zakończył się zwycięstwem naszych przeciwników rezultatem 10,74. Różnica na mecie była jednak minimalna. Sędziowie ogłosili zwycięstwo Holendrów dopiero po obejrzeniu filmu. W rewanżowym biegu Polacy byli szybsi na finiszu i wygrali wyraźnie w czasie 11,0. O końcowej klasyfikacji zdecydował trzeci, ostatni bieg. Na ostatnich 150 metrach Holendrzy stracili kontakt z naszym tandemem. Nie atakowani zbyt mocno Polacy, minęli linię mety w czasie 11,10.

Zdobyte trzecie miejsce na mistrzostwach świata, to kolejny sukces Andrzeja Beka i Benedykta Kocota po wywalczeniu przez nich brązowego medalu na igrzyskach olimpijskich w Monachium.

„Zielony mur” przed saharyjskimi piaskami Gigantyczna inwestycja rządu algierskiego

Celem powstrzymania napierających piasków pustyni i zabezpieczenia się przed katastrofalnymi skutkami suszy panującej na południe od Sahary, a która nie oszczędziła także mieszkańców saharyjskich oaz, rząd algierski postanowił przeprowadzić gigantyczną akcję zalesiania.

Planuje się utworzenie na południe od saharyjskich wyżyn „wielkiego zielonego muru” długości 1500 km, czyli gigantycznego pasa leśnego o powierzchni trzech milionów hektarów, czyli — równej obecnej powierzchni wszystkich obszarów leśnych Algierii.

Budowę tej „zielonej tamy”, która rozciągać się będzie od granicy marokańskiej po granicę tunezyjską, pasem szerokości 10–20 km, powierzono młodzieżowemu oddziałowi algierskiej armii, które przed rokiem zbudowały pierwszy odcinek autostrady transsaharyjskiej.

Realizacja tego zamierzenia

obliczona jest na wiele dziesiątków lat.

Z realizacją „wielkiego zielonego muru” wiąże się wielkie nadzieje, oczekuje się, że pas leśny spowoduje zatrzymywanie wilgoci i umożliwi na wielkich polaciach bezpłodnych obecnie

ziem, wysoko wydajną uprawę zbóż, że pozwoli zlikwidować import drzewa. Rekultywacja wielkich obszarów ziemi pozwoli rozwiązać także problemy społeczne tego regionu, zlikwidować bezrobocie i powstrzymać ucieczkę ludności na północ.

Operacja będzie niezwykle kosztowna m. in. ze względu na konieczność budowy sieci dróg regulację wielu suchych obecnie łożysk rzek okresowych, które jednak w porach deszczowych wylewają sięjąc zniszczenie.

Tytułem próby na kilku hektarach drzewa, które go eksperymentu są zaczęły, ale zdaniem specjalistów trzeba jeszcze wielu lat, by móc z całą pewnością stwierdzić, że „zielony mur” spełnia pokładane w nim nadzieje.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. W ciągu dnia możliwe burze i opady deszczu. Wiatry północno-wschodnie 4–7 m/sek. Temperatura dniem 19–22, nocą 17–15 st. C.

W 30-lecie ZLP

3 września w Lublinie odbędzie się jubileuszowa sesja pisarzy polskich

Jubileusz 30-lecia działalności w Polsce Ludowej obchodzi w tym roku Związek Literatów Polskich.

25 rocznica uchwalenia konstytucji WRL

Przed 25 laty, 20 sierpnia 1949 roku, parlament węgierski uchwalił konstytucję Węgierskiej Republiki Ludowej. Ten podstawowy dokument nakreślił w głównych zarysach kierunki rozwoju socjalistycznych Węgier, był symbolem postępu, ustroju sprawiedliwości społecznej, nowych humanistycznych treści, jakie przyniósł ze sobą socjalizm.

Dlatego 20 sierpnia obchodzony jest już od dwudziestu lat jako jedno z najważniejszych świąt państwowych Węgier.

Stolica kraju — Budapeszt, miasta i miasteczka przybrały odświętny wygląd. Tradycyjnym zwyczajem, z okazji święta oddawane są do użytku liczne obiekty przemysłowe, użyteczności publicznej i socjalne, wzniesione w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia tej rocznicy.

Pomyślna rekonwalescencja

19 bm. krakowski pacjent z drugim w Polsce atakiem rozrusznikiem serca Jurek T. z Tarnowa, rozpoczął drugi tydzień rehabilitacji.

Przebieg rekonwalescencji jest prawidłowy, szybszy niż oczekiwano. Pacjent wraca do zdrowia, chodzi już na spacer po ogrodzie przyklinicznym, nie odczuwa żadnych dolegliwości związanych z nowym rozrusznikiem serca. Wkrótce powinien powrócić do domu.

Śmierć przez samospalenie

BONN

Na cmentarzu w Duesseldorfie, miało miejsce niecodzienne wydarzenie. W sobotę 46-letnia gospodyni domowa oblała się tam benzyną i — następnie podpaliła. Pomoc przyszła za późno.

Motytem tego tragicznego czynu była — jak przypuszcza policja — głęboka depresja psychiczna.

Kronika wypadków

● Na przystanku przy pl. Wiosny Ludów, wypadła z tramwaju, doznając obrażeń głowy Aleksandra Bukowska (zam. przy al. Stowackiego).

● W wypadku samochodowym na ul. 18 Syczeńna, została ranna Maria Swidlińska (zam. ul. Na Błonie).

● W Nawojowej Górze (pow. Chrzanów), na zakręcie drogi, samochód ciężarowy, należący do Chrzanowskiego Oddziału „Transbud”, zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku autobusem PKS z Gliwic. W wypadku rannych zostało 9 osób, z czego 4 przebywa w szpitalu.

● Na terenie powiatu tarnowskiego, podczas kąpieli w Dunajcu, utonął 24-letni Jan Gniadek (zam. w Brzozowie).

Co słysząc?...

Alan Jonas — kapitan marynarki USA, został nowym mistrzem świata w konkurencji... przysiadów, osiągając wynik 27.003 przysiadów w czasie 16 godzin. Poprzedni „rekord” należał do 8-letniego chłopca i wynosił 25.220 przysiadów.

Do głównych celów, jakie przyświecają działalności tej organizacji pisarzy, należy pielęgnowanie humanistycznych tradycji polskiego piśmiennictwa, rozwój twórczości literackiej w społeczeństwie socjalistycznym, udział w kształtowaniu oblicza kulturalnego Polski Ludowej oraz ochrona moralnych i materialnych interesów twórców. O jubileuszu dziennikarz PAP rozmawiał z sekretarzem ZG ZLP — Janem Marią Gisgesem.

Jubileuszowa sesja pisarzy polskich poświęcona trzydziestoletniemu Związkowi Literatów Polskich — powiedział J. M. Gisges — odbędzie się w Lublinie 3 września, a więc w tym samym dniu i w tym samym mieście, w którym reaktywowano przerwana przez wojnę działalność Związku Zawodowego Literatów Polskich. W 1949 r. ZZLP przyjął nazwę ZLP.

Lubelska sesja ma na celu swego rodzaju podsumowanie działalności i dorobku organizacji pisarskiej w Polsce Ludowej.

Warto przy okazji przypomnieć, że Związek Zawodowy Literatów Polskich powstał w maju 1920 r. z inicjatywy Stefana Żeromskiego, który był jego pierwszym prezesem. Pierwszym powojennym prezesem Związku wybrany został Julian Przybiś. Obecnie ZLP skupia w swych 15 oddziałach terenowych prawie we wszystkich miastach wojewódzkich przeszło 1170 pisarzy. Przeszło połowa członków — ok. 700 osób — należy do oddziału warszawskiego ZLP. Funkcję prezesa ZG ZLP sprawuje nieprzerwanie od 1959 r. — Józef Iwaszkiewicz.

Nie wygasa groźna epidemia

Jak donosi prasa brazylijska, począwszy od 1 czerwca br. w Sao Paulo — mieście które jest centrum epidemii zapalenia opon mózgowych — zmarło na tej chorobie 600 osób, podczas gdy dalszych 10 tys. ofiar tej choroby znajduje się w szpitalach.

Służba zdrowia organizuje nowe miejsca w szpitalach, ponieważ przypuszcza się, że epidemia tej choroby będzie trwać jeszcze co najmniej do października br.

Jak sofijczycy spędzają wolne soboty

Życie w Sofii, a ściślej ruch na ulicach zaczyna się z zachodem słońca, kiedy mieszkańcy, zmęczeni tropikalnym upałem, wylegają masowo do parków i skwerów. Teatry zamknięte na głucho, telewizja nawet w niektóre niedziele rozpoczyna program o 18-tej. Uczęst jazgot na placach przy cerkiewnych, które — wyposażone w huśtawki i inny sprzęt — są w Bulgarii tradycyjnie placami zabaw dla dzieci. Znacznie mniejszy ruch panuje w sklepach przemysłowych, choć pojawia się coraz więcej nowości. Postanowienia synodalnego grudniowego plenum nakreślającego wzrost stopy życiowej owocują w branży konfekcyjnej i tekstylnej z dnia na dzień pojawiają się nowe towary.

Sobota jest dla większości pracujących sofijczyków dniem wolnym, toteż w soboty i niedziele miasto bywa wyludnione. Główne kierunki wylazów: do rodziny na wieś, do „willi” (które to słowo oznacza letni domek, dachę), wreszcie na Witosze, przydomowe góry stoliczne. Nieomal jedynymi pojazdami na ulicach są w te dni samochody z chusteczkami do nosa powiewającymi na ante-

IV Światowy Kongres MTE

BUDAPESZT

W Budapeszcie toczą się obrady IV Światowego Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Ekonomicznego.

Organizacja ta, utworzona przed 23 laty z inicjatywy UNESCO, stawia sobie za cel sprzyjanie rozwojowi kontaktów i wzajemnemu zrozumieniu ekonomistów z różnych stron świata. W Kongresie biorą udział przedstawiciele przeszło 70 krajów 6 kontynentów.

Dziś przewidziane jest wystąpienie uczonych polskich — Witolda Trzeciakowskiego i Jerzego Mycielskiego.

Z KRAJU

ZNIWA przekroczyły w skali kraju — półmetek. Przewiduje się, że w tym tygodniu zakończy zniwa rolnicy województw: rzeszowskiego, łódzkiego, kieleckiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i lubelskiego. Równocześnie ze sprzętem zboż trwają siewy rzepaku, pod jesienne zasiewy zboż ozimych.

W BIAŁOWIEŻY kontynuują od 19 bm. obrady II Europejskiej Konferencji Szkół Stowarzyszonych i Klubów UNESCO (w dniach 15-18 sierpnia odbywały się one w Toruniu). Uczestniczą w nich delegacje z 21 krajów. 19 bm. przedstawiono trzy raporty z dziedziny ochrony przyrody: radziecki, fiński i brytyjski.

ZMARŁ W Warszawie w wieku 69 lat Marian Meller — aktor i wieloletni dyrektor teatrów w Polsce, działacz i organizator życia teatralnego.

W BR. ZAKŁADY AZOTOWE w Kędzierzynie osiągnęły produkcję wartości 4 miliardów złotych. Kędzierzyński kombinat dostarczy rolnictwu ponad 261 tys. ton nawozów azotowych i wyprodukuje znaczne ilości kwasu azotowego, amoniaku, mocznika oraz zmieszki azotowe.

Bunt więźniów

W San Cristobal w Wenezueli doszło do buntu grupy więźniów narodowości kolumbijskiej. Więźniowie, którzy protestowali przeciwko reżimowi więziennemu, ujęli w charakterze zakładników dyrektora więzienia — Chacona i komisarza Castro. Zbuntowani grozili śmiercią zakładnikom, żądając broni i samochodów, którymi mogliby uciec za granicę. Władze wenezuelskie odrzuciły żądania zbuntowanych więźniów i zarządziły stłumienie buntu siłą. W wyniku ostrzelania więźniów przez policję i wojsko, 7 kolumbijskich więźniów zginęło.

Jednostka wojsk specjalnych ONZ, stacjonujących na Cyprze, w drodze na pozycje wokół Nikozji, gdzie nadzorować będzie przestrzegania rozejmu między wojskami tureckimi i greckimi.

CAF — Unifax — Telefoto

Światowa Konferencja Ludnościowa Wypowiedź Kurta Waldheima

BUKARESZT

W Bukareszcie kontynuują dziś obrady Światowej Konferencji Ludnościowej, zorganizowana pod auspicjami ONZ.

19 bm. pierwsze posiedzenie plenarne konferencji zainaugurował sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. Z kolei przemówienie powitalne wygłosił prezydent SRR, Nicolae Ceausescu.

Kurt Waldheim, oświadczył m. in., że obecna konferencja, będąca doniosłym wydarzeniem międzynarodowym, jest jedną z całej serii akcji, które będzie podejmowała ONZ dla rozwiązania tak pilnych zagadnień, jak problem głodu, rezerw żywnościowych, wykorzystania energii, problem wydatków zbrojeniowych, światowy system walutowy oraz kwestie niezwykle szybkiego tempa przyrostu naturalnego. Wyraził też przekonanie, że utrzymuje się tendencja do zmniejszania napięcia międzynarodowego.

Rzaska zaprasza na Święto Plonów

(Dokończenie ze str. 1)

Wystawa zapowiada się imponującą, jako przegląd osiągnięć krakowskiej gospodarki rolnej, przetwórstwa, postępu technicznego i wszelkich środków do produkcji rolnej. Weźmie w niej udział około 40 instytucji i przedsiębiorstw, m. in. Akademia Rolnicza, Instytut Zootechniki, IHR, Krakowska Hodowla Roślin, Spółdzielczość Ogrodnicza, Agroma, CRS. Swoje stoiska będą posiadały również poszczególne powiaty. Przeszło 60 rolników indywidualnych

Krótko...

■ Alpy Francuskie, w których od kilku lat notowano spadek liczby wypadków śmiertelnych, w tym roku poniosły znacznie większą liczbę ofiar w porównaniu do 1973 r. Do 18 sierpnia zanotowano tu 65 wypadków śmiertelnych; w ub. roku było ich 41.

■ W pobliżu Turynu wydarzył się tragiczny wypadek: w mały kościółek, w którym odbywało się nabożeństwo, uderzył piorun, zabijając dwie osoby i raniąc sześć.

■ Z powodu upałów, w górach Tadżykistanu ruszył w dół lodowiec Didal, 500-metrowej długości „język” lodowy zagrażał wsi Kara-Sagir. W ciągu kilku godzin ewakuowano ludność wraz z dobytkiem w bezpieczne miejsce. Na trasie lodowca nie ma już więcej osiedli ludzkich. Zakończy on swą wędrówkę w dolinie rzeki Surhob.

■ W ciągu ostatnich trzech dni w wypadkach drogowych na drogach Francji zginęło 89 osób, a 844 odniosło obrażenia.

...z dalekopisu

Napięcie w Nikozji

Na Cyprze został zabity ambasador USA

19 bm. w Nikozji, stolicy Cypru, doszło do gwałtownej demonstracji antyamerykańskiej, w czasie której zabity został ambasador USA na Cyprze, Roger Davies.

Według naocznych świadków — jak twierdzi korespondent AP — do budynku w czasie demonstracji strzelali członkowie nielegalnej terrorystycznej organizacji EOKA-2, która brała aktywny udział w niedawnym zamachu przeciwko rządowi prezydenta Makariosa.

Przebywający w Londynie arcybiskup Makarios, obarczył odpowiedzialnością za zabójstwo ambasadora USA na Cyprze terrorystyczną organizację EOKA-2.

W demonstracji, podczas której został zabity ambasador USA na Cyprze, wzięły udział setki Greków cypryjskich, z których część była uzbrojona w broń maszynową i granaty. Demonstranci, którzy protestowali przeciwko stanowisku USA w kwestii Cypru, podpalił samochody znajdujące się w pobliżu i ostrzelali gmach ambasady. Odrzucił marynarki amerykańskiej

Ustąpienie rządu seulskiego

TOKIO

Dziś rano podał się w Seulu do dymisji gabinet południowokoreański.

Jest to oznaka kryzysu politycznego w tej części Korei. Agencje prasowe przypominają, że do ustąpienia rządu doszło w tydzień po nieudanym zamachu na szefa administracji seulskiej, Pak Dzon Hyl.

Haszysz w bagażu pasażera

ochraniający ambasadę USA oddał strzały ponad głowami demonstrantów próbując ich rozproszyć.

Prawidłowy przebieg realizacji amnestii

Mineły 4 tygodnie od wejścia w życie amnestii. W wywiadzie udzielonym PAP, prokurator generalny Lucjan Czubinski poinformował, że:

— Do chwili obecnej opuściło już zakłady karne około 2/3 osób podlegających amnestii.

— W pierwszej kolejności zwalniano kobiety posiadające dzieci, ludzi w podeszłym wieku, młodocianych oraz osoby aresztowane tymczasowo.

— Sytuacja w zakresie zatrudniania osób amnestionowanych jest zadowalająca. Według ostatnich danych pracuje już ponad 2 tysiące osób amnestionowanych.

Stan bezpieczeństwa i porządku w kraju w okresie dotychczasowej realizacji amnestii oceniamy jako zadowalający. Odbieramy większość zwalnianych stara się swym postępowaniem już od pierwszych dni po opuszczeniu zakładów karnych wykazać, że nie zmarnuje tej szansy, jaką dała jej ludowe państwo.

Od wejścia w życie amnestii nieznani dotąd organom ścigania sprawcy ujawnili już kilkadziesiąt przestępstw, głównie kradzieży mienia społecznego i prywatnego. Oto kilka przykładów:

Księgowy kółka rolniczego przyniósł do uczestnictwa w zagarnięciu mienia wartości blisko pół miliona złotych. Referenta przedsiębiorstwa budowlanego ujawniła, że zagarnęła kwotę 180 tys. zł. Pracownik restauracji przyniósł do spowodowania niedoborów powyżej 100 tys. zł.

Ustawa przewiduje dostatecznie długi, bo roczny termin ujawniania się.

Haszysz w bagażu pasażera

PARYŻ

8 kg koncentratu haszyszu wartości ok. 300 tys. franków, znaleźli celnicy na lotnisku paryskim Orly, w bagażu pasażera, który zatrzymał się w Paryżu przelotem z Damaszku do Montrealu. Pasażerem tym okazał się dyrektor jednego z banków bejruckich.

Zatrzymany twierdzi, że nie mu nie wiadomo o znalezionych w jego bagażu narkotykach.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Helena Bieronowa, Maria Kwiatkowska, Jerzy Langier, Kwieciński, Jerzy Piekarczyk, Andrzej Urbańczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, „Echo Krakowa” skrytka poczt. 64, 30-960 Kraków. Telefon: centr. 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-83, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, Biuro Ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2, Nr indeksu 35006.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1.

Z listów do redakcji

W Dobrej niedobra komunikacja

Do licznych skarg i utyskiwań na nieudolną komunikację autobusową, zwłaszcza teraz w okresie wakacyjnym, dorzuć również swoje żale połączone z oburzeniem.

Oto po miłym wycieczniku wczasowym w Dobrej (pow. Limanowa) musiałem już 12 bm. wracać do Krakowa. Mimo deszczu w tym dniu dotarłem z żoną wcześniej na przystanek Dobra Rola i spokojnie oczekiwałem na autobus 12.04. Mijały jednak minuty, kwadransy, aż wreszcie autobus z przeskoczonym godziną opóźnieniem przejechał koło nas, w ogóle się nie zatrzymując, choć widać było, że są wolne miejsca. Następny, o godz. 13.22 przyszedł dość punktualnie, zatrzymał się na przystanku, lecz konduktor zezwolił tylko (choć nie było przepięnienia) wsiąść jednemu pasażerowi, jadącemu do Mszany Doinej.

Ja się widocznie nie spodobałem konduktorowi, gdyż zagroził mi wejście do autobusu i krótko oświadczył: pan nie pojedzie! Uwagi moje, że nie zabrał nas poprzedni autobus i że jedziemy do Krakowa, do stacji docelowej, wcale nie pomogły. Nie pomogły też próby jakiejś kobiety, która chciała jechać do szpitala w Krakowie.

W takim stanie rzeczy, nie czekając już na trzeci autobus tej linii do Krakowa, który mógł przyjechać albo z opóźnieniem, lub wypaść w ogóle z kursu, i nie wiedząc, czy znów nie staniemy się ofiarami widzimisię drugiego „pana konduktora”, wróciliśmy do rynku w Dobrej, a stamtąd o 14.13 udaliśmy się do Jurkowa (końcowej stacji relacji Kraków — Jurków), by wreszcie odjechać do Krakowa autobusem o 17.40.

Wydało się, że do tej oburzącej historii komentarze są zbędne. Jestem tylko bardzo ciekaw, jak wypadłaby kontrola biletów tego kursu (Nowy Sącz — Kraków). Sądząc, że ze szkoda dla PKS — jeśli zabiera się pasażerów (z tego samego przystanku) do pobliskiej miejscowości, a rezygnuje się z pasażerów jadących do stacji docelowej, w tym wypadku do Krakowa.

M. B.

Reklama nie najlepsza

Jestem mieszkanką ul. Dzierżyńskiego 22, codziennie przez nią przechodzę i zachwyam się, że jest utrzymana czysto. Przed wszystkimi domami są kwiaty, tylko przed domem, w którym miesi się Zarząd Zieleni, a który powinien być wzorem dla innych nie ma ani jednego kwiatka tylko obrzmiałe chwasty! Ponieważ wiem jak Waszej redakcji zależy na tym, by Kraków był czysty i ukwiecony, donoszę o tym. Może wzamianka w Waszym poczytnym piśmie przypomni zainteresowanym — by chociaż późno posadzić kwiaty?

M. Cz.

(stała czytelniczka)

Zielone światło — i co dalej?

Krakowskie budowanie Teatru Muzycznego

W dwa lata po ogłoszeniu wyników konkursu na projekt Teatru Muzycznego optymiści twierdzą, że długo oczekiwany gmach stanie za lat pięć, sceptycy woła się nie wypowiadać i odsyłają do wróżki. Nie milknące zaś głosy na temat czy teatr powinien stać tam gdzie stać będzie, czy też zupełnie gdzie indziej, dowodzą jak dalece Kraków do tej całej budowy nie był przygotowany.

Poważnie zaczęto się zastanawiać nad wszystkim od momentu gdy „tam na Górze” — jak powiadają, zabytkowe zielone światło, podczas gdy tego typu inwestycja winna zaprzętać głosy krakowskich planistów na wiele lat przed wawelską naradą. Nie myślę o jałowych medytacjach — tych było niemało — ale o konkretnych ustaleniach, co ma być budowane i gdzie.

CZAS PLYNIE

Zaciążył pośpiech. Pół roku na konkurs — śmiesznie mało uwzględniając cel i charakter przedsięwzięcia. Odbiło się to na nagrodzonym projekcie, do którego dość istotne poprawki musieli nanosić przyszli użytkownicy teatru. Wcześniej o zdanie nikt ich zapytać nie raczył. Niech będzie to przyczynkiem do rozważań na temat skutków debat z cyklu „o nas bez nas”.

Zapalmy teraz świeczkę i módlmy się, aby warszawskie biuro projektów, przytłoczone nadmiarem roboty, dotrzymało zobowiązań i nie zawaliło kolejnego terminu opracowania dokumentacji naszego teatru. Według ostatnich ustaleń założenia techniczno-programowe mają być gotowe na początek, a dokumentacja wstępna na połowę przyszłego roku, tak aby 18. I. 1975 r. można było pod przyszły teatr wmurować kamień węgielny. „A ten kamień jest po to, aby wszyscy nań przysięgli, że teatr zostanie skończony” — powiada dyr. Chamuczyński, szef Dyrekcji Inwestycji Miejskich nr 4, która ten cały kram będzie miała na głowie.

ZAMIARY I SIŁY

Zakładając, że budowa wlece się będzie nie po krakowsku, ale w tempie jeśli już nie warszawskim to przynajmniej katowickim, teatr może otworzyć podwoje za 6-7 lat. Tylko warunk: w każdym roku władze miejskie muszą zabezpieczyć potencjał budowlany rzędu 100 mln zł oraz czuwać, aby nie zmieniła się dobra obecnie dla teatru aura i nowe inwestycje o bardziej wpływowym protektor-

rach nie odstawiły znów kultury na boczny tor. Klimat w końcu bywa kapryśny.

Już spełnienie pierwszego warunku będzie piekielnie trudne. Przecież sądząc z zapowiedzi, najbliższe lata będą pod względem inwestycyjnym okresem najbardziej płodnym w dziejach powojennego Krakowa. W tej sytuacji będziemy budować Teatr Muzyczny. Chciałbym być fałszywym prorokiem, ale obawiam się, że w trakcie tej budowy niemało jeszcze będzie biadolenia i łamania rąk nad „trudnościami obiektywnymi”. Nie dramatyzuję. Mam tylko w pamięci te obecne poślizgi inwestycyjne, opóźnienia w wyniku kiepskiej kooperacji, brak siły roboczej w budownictwie. Nie liczymy na to, że budowę największego po stołecznym Teatrze Wielkim przybytku sztuki załatwimy zrywami „z okazji” i „ku czci”. Tutaj przyjdzie pracować z precyzyjnym harmonogramem w rękę. Czy Kraków podoła?

Spróbowałem pokrótce wyjaśnić dlaczego określając datę ukończenia Teatru należy zachować daleko idącą ostrożność.

DLA TYCH CO CZEKAJA

Wstawmy się teraz w położenie pracowników obecnego MTM, którzy wciąż słyszą, że powinni cierpliwie znosić obecne koszmarnie warunki lokalowe, bowiem w przyszłości... itd. itd. Nadzieja rzecz piękna, ale karmienie się nią na co dzień może przyprawić o niestrawność. Jednocześnie od dyrekcji tegoż teatru wymaga się, by z myślą o przyszłości powiększała zespół, podnosiła jego poziom itp. (a jeśli się tego nie wymaga — tym gorzej). W czym „podnosić i powiększać”? W dawnej ujeżdżalni przy Lubicz, która od lat pełni w polskich Atenach rolę kina i jednej ze scen MTM, bo nikt nie był w stanie zdecydować kto tu właściwie gospodarzem: Operetka czy Dom Żołnierza. Zabiegi o wykwaterowanie kina ciągną się od lat a ostrzeżenia o krytycznym stanie budynku, który od lat kilkudziesięciu „lada chwila ma się rozlecieć” były integral-

ną częścią wszelkich rozważań na temat: warto inwestować w kapitalny remont czy nie warto. Aliści do tej pory buda stoi krzepko, nowy teatr — to przyszłość a gdzieś u licha trzeba po ludzku pracować.

W dyrekcji MTM zapoznałem się z projektem, którego realizacja poprawi warunki pracy zespołu. Chodzi o nadbudowę piętra nad przybudówką mieszczącą garderoby Operetki i o postawienie dla zaplecza technicznego piętrowego pawilonu od ul. Topolowej. Przy dobrych układach można by budowę zacząć na wiosnę i uwinąć się z nią w cztery miesiące. Kwestia czy zawiesić na ten czas działalność sceny operetkowej, czy przenieść ją gdzie indziej, będzie przedmiotem rozważań między MTM i Wydziałem Kultury. Oby tylko nie ciągnących się zbyt długo.

Przebudowę należy potraktować jako integralną część ogromnego przedsięwzięcia, które nosi miano „budowa Teatru Muzycznego w Krakowie”. Czy warto pakować kilka milionów w coś, co w przyszłości ulegnie rozbiórce? Odpowiem pytaniem: czy do nowego teatru mamy wprowadzić zespół artystyczny na przyzwoitym poziomie czy niedobitki, które nie miały dość siły, aby stać w międzyczasie uciec?

JERZY PIEKARCZYK



„KAZDY KŁOS NA WAGĘ ZŁOTA”

to hasło znane od wielu lat, także w tym roku nie straciło nic ze swojej aktualności. W okresie największego nasilenia prac żniwnych liczy się każda para chętnych do pracy rąk. Często przy żniwach pomagają rolnikom studenci, harcerze, młodzież przebywająca na koloniach. Dzieci wypoczywające na kolonii letniej RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Sarzynie Nowej (woj. rzeszowskie), podobnie jak wielu ich rówieśników wyraziły chęć uczestniczenia w żniwach. Na polu Tadeusza Szewczyka z miejscowości Stare Miasto w pow. Leżajsk wszyscy znaleźli pracę dostosowaną do ich możliwości. Dla większości z nich, mieszkających w miastach jest to duża atrakcja, więc do końca turnusu mają zamiar pracować jeszcze kilkaset godzin na polach okolicznych rolników. Na zdjęciu: sнопек jest większy od młodego żniwiarza, ale robota idzie bardzo sprawnie.

CAF — Kłoda

Ciepły, wygodny, tani

Plastykowy domek — w kilka godzin

Domki składane na poczekaniu z plastikowych elementów ukazały się ostatnio w nowych osiedlach w Anglii. Technika stawiania tego rodzaju obiektów jest bardzo prosta, polega bowiem na złożeniu wszystkich elementów, które łączone są odpowiednimi zamkami i klejem. W ciągu kilku godzin od przywiezienia przez specjalny transporter wyposażony w dźwиг całość jest gotowa na przyjęcie lokatorów.

Jak wynika z oceny władz nadzoru budowlanego, ten typ domków jednorodzinnych, pro-

dukowanych przez firmę mającą doświadczenie w budowie pomieszczeń dla załóg poszukujących ropy naftowej na terenach Arktyki, jest bardziej praktyczny i tańszy o ok. 7,5 tys. dolarów niż domki wznieszone z tradycyjnych materiałów. Sztuczne tworzywo, z którego domek wykonano, ma doskonałe właściwości cieplne, dźwiękochłonne i dużą wytrzymałość mechaniczną. Na zewnątrz domek imituje doskonałe tradycyjne tworzywa stosowane w budownictwie.

Na wyposażenie plastikowego domku składa się całkowi-

cie urządzona nowoczesna kuchnia, łazienka i WC. Domki ogrzewane są automatycznymi piecami, które w porównaniu z tradycyjnymi pomieszczeniami zużywają znacznie mniej paliwa dla utrzymania tej samej temperatury. Obudowę mają kamieniami fundamentami i tarasami domki z tworzyw sztucznych można tak idealnie dostosować je do otoczenia, że nikt nie jest w stanie odróżnić ich od tradycyjnego budownictwa. Dużą zaletą tej pomysłu konstrukcji jest możliwość różnorodnego zestawiania poszczególnych elementów i uzyskiwania różnej wielkości obiektów o efektownym wyglądzie. Tworzywo jest nie tylko ładne i wytrzymałe, ale i ognioodporne, co ma znaczenie w eksploatacji i kosztach ubezpieczeniowych.

Pomysł angielskich budowlanych spotkał się z dużym zainteresowaniem w wielu krajach Europy i zamorskich, m. in. w Kanadzie i Australii. Domki z tworzyw sztucznych o nieco innych właściwościach wypuściła też ostatnio na rynek jedna z firm austriackich. Pomysł jest kapitalny, zapewnia bowiem wygodny dach nad głową w rekordowo krótkim czasie i po cenach niższych od dotychczasowych.

ADA BASKINA (APN)



Korespondencja z ZSRR

Z miłości czy z wyrachowania...

W ciągu godziny zawiera się w Związku Radzieckim ponad 200 małżeństw. Dla młodych rozbrzmiewa „Marsz weselny” Mendelssohna. Nowożeńcy otrzymują kwiaty, składają im życzenia krewni, przyjaciele...

O losie życia rodzinnego w znacznym mierze decyduje pierwsze spotkanie przyszłych małżonków. Według danych socjologów, 32 proc. młodzienców i dziewcząt po raz pierwszy dostrzegają siebie w pracy, w czasie nauki, w bibliotece; 38 proc. — w chwilach odpoczynku, w obozie sportowym i na wieczorku tanecznym. Z pomocą rodziców poznaje się tylko 2 proc. przyszłych młodych par. Tymczasem istniał niegdyś w Rosji obyczaj, zgodnie z którym, dziewczynki znajdowali męża tylko rodzice; zdarzało się, że młodzi po raz pierwszy widzieli się na weselu. Ojciec i matka dążyli do wydania córki za człowieka z pieniędzmi, „z pozycją”. Ze swej strony rodzice młodego człowieka, starali się wybrać mu pannę bogatą, „dobrego rodu”,

Te obyczaje stały się już przeszłością. Zgodnie z opinią uczonych zajmujących się problemami radzieckiej młodej rodziny — socjalne, narodowościowe, religijne i inne podobne racje, nie wywierają na los młodych istotnego wpływu.

Podobnie jest i z materialnym wyrachowaniem. W życiu ludzi radzieckich znika także pojęcie, jak spadek. Rodzice, oczywiście, ofiarowują młodym na wesele prezenty, ubrania, meble, bądź sprzęt domowy. Ale nie przekazują im żadnego kapitału. Materialna sytuacja młodych małżonków całkowicie zależy (z wyjątkiem, być może, bardzo wczesnie zawartych małżeństw, kiedy obydwójce nie zdążyli jeszcze zdobyć zawodu) od nich samych, od tego, czy będą dobrze pracować, czy zechcą się uczyć, podwyższać swoje kwalifikacje.

Co jest najważniejsze dla większości młodych ludzi, zawierających w ZSRR związek małżeński? Prowadzone w Minsku na Białorusi na wielką

skale socjologiczne badania wykazały, że 94 proc. kawalerów i panien uważa za ideał moralny małżeństwo „miłość, i tylko miłość”. Zadawano i takie pytanie: „Jeżeli z różnych przyczyn nie można liczyć na zawarcie związku małżeńskiego z miłości, jakie inne motywy byłyby dostateczne?” Odpowiedzi podzielono (zgodnie z ilością głosów) następująco: przyjaźń, sympatia, szacunek. Wyrachowanie materialne, jako możliwy motyw zawarcia małżeństwa, wymieniło tylko 8 proc. ankietowanych — znalazło się ono na ostatnim miejscu.

Podczas jednej z młodzieżowych dysput poświęconej problemom rodziny i małżeństwa, która odbyła się w starym rosyjskim mieście Kałudze, poprosiłem młodzieńców i dziewczęta o odpowiedź na pytanie: „Jaki walor waszej przyszłej żony (męża) uważacie za najważniejszy?” Odpowiedziało ponad trzysta osób. Młodzieńcy: „dobrość”, „szeroki krąg zainteresowań”, „umiejętność prowadzenia

gospodarstwa”, „ujmujący wygląd”, „kobiecość”. Dziewczęta, z kolei, wyraziły chęć dostrzegania w swoich wybrańcach: „powagi”, „zamiłowania do pracy”, „szerokiego kręgu zainteresowań”, „uznania ze strony kolegów, przyjaciół”.

Moja skromna ankieta w małej Kałudze, w wielu sprawach zbiegła się z reprezentatywnymi badaniami w Leninogradzie, gdzie wielki radziecki socjolog profesor Aleksiej Charczew — na pytanie skierowane do młodych żonatykh kobiet: „Co panie najbardziej cenily u mężczyzny, przed zawarciem z nim małżeństwa?” — otrzymał takie odpowiedzi: „rozum”, „powagę”, „umiłowanie do pracy”, „społeczne poważanie”, „wesole usposobienie”.

Nader godne uwagi wydaje mi się to, że na pierwsze miejsce, młodzi ludzie obojga płci, jako główne kryteria wysuwają społeczną osobowość swoich partnerów — stosunek do pracy, do innych ludzi, prestiż społeczny, a także ich poziom du-

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4” Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice”

zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót — wymagane uprawnienia budowlane
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA na stanowiska specjalistów i inspektorów z zakresu koordynacji robót, przygotowania produkcji i wykonawstwa
- SPECJALISTÓW KOSZTORYSOWANIA I ROZLICZEŃ robót budowlano-montażowych
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW, z uprawnieniami do projektowania, na stanowiska projektantów
- MISTRZÓW BUDOWY z uprawnieniami
- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA na wstępny staż pracy

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, w zawodach:

- BETONIARZY, BLACHARZY, DEKARZY, CIEŚLI, MURARZY, MALARZY budowlanych, ZBROJARZY, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego i średniego, KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy, ELEKTRYKÓW z uprawnieniami bez ograniczeń, ŚLUSARZY remontu maszyn budowlanych, MONTERÓW konstrukcyjnych, SPAWACZY elektryczno-gazowych, MECHANIKÓW, BLACHARZY I ELEKTRYKÓW samochodowych, PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych oraz ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie
- dla robotników 10 proc. dodatek do płacy zasadniczej
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub w kwaterach prywatnych
- pracownikom zamieszkującym, nie meldowanym na stały pobyt w miejscu budowy, a zamieszkającym w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- wyżywienie w stołówkach po niższych cenach
- dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące, wydawane przez cały rok
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” — w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w godzinach 7—15.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie od dworca autobusem WPK nr 18 i 27 do przystanku obok Głównego Placu Budowy.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr 1 — w KRAKOWIE, ul. RYDLA 31,
w porozumieniu z Komendą 5—16 Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP Filia w Górze koło Trzebini-Sierszy, powiat Chrzanów

przyjmuje dodatkowe WPISY

do nauki zawodu o specjalnościach:

- MURARZ-TYNKARZ
- CIESLA BUDOWLANY

Warunki przyjęcia:

- bez egzaminu wstępnego
- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej
- ukończony 16 rok życia.

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie podpisane przez kandydata i rodziców
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia
- dwie fotografie
- odpis aktu urodzenia
- kartę informacyjną ze szkoły.

Nauka w szkole rozpocznie się w dniu 2 września i trwać będzie 2 lata.

Uczniom przysługują następujące świadczenia:

- wynagrodzenie:
 - w klasie pierwszej — 520 zł miesięcznie
 - w klasie drugiej — 600 zł miesięcznie plus do 25 proc. premii
- umundurowanie wyjściowe (raz w roku) — ubranie, buty, koszule, o łącznej wartości około 2.000 zł
- podręczniki szkolne (bezpłatnie)
- odzież robocza i ochronna (bezpłatnie)
- bezpłatne posiłki regeneracyjne, przez cały rok
- zakwaterowanie w hotelu robotniczym OHP, (bezpłatnie)
- wyżywienie w stołówce przy hotelu robotniczym, odpłatnie 14 zł dziennie, potrącanie przy wypłacie wynagrodzenia.

Uczniowie ZSB są równocześnie junakami 5—16 OHP, w ramach którego mogą odbywać zasadniczą służbę wojskową.

Po zakończeniu szkoły Przedsiębiorstwo zapewnia absolwentom dobrze płatną pracę, możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących, a dla wyróżniających się możliwość wyjazdu do pracy na prowadzone przez Przedsiębiorstwo budowy za granicą.

Nauka i praca: 3 razy w tygodniu nauka teoretyczna w szkole, 3 razy praktyka zawodowa.

Podania przyjmują i szczegółowych informacji udzielają:

- Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budowlanej, nr kodu poczt. 30-130, Kraków, ul. Rydla 31, przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr 1
- Komenda 5—16 Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP przy KPBP w Górze k. Trzebini-Sierszy, powiat Chrzanów.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Miechowie — zatrudni:

- 10 KIEROWCÓW z II i I kat. prawa jazdy — (praca w akordzie)
- 2 KIEROWCÓW ciągnikowych
- 5 MECHANIKÓW samochodowych
- 5 KOWOJENTÓW transportu towarowego
- 10 ROBOTNIKÓW przeładunkowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia kierować pod adresem WSTW Oddział w Miechowie — przy stacji kolejowej Miechów. K-6901

Praca

GOSPODYNI dochodząca potrzebna. Rydla 22/11. g-41764

PODKUCHENNA i kabinę do obrabiania ziemniaków (może być rencistka) przyjmie prywatną jadłodajnię, Kraków, Dąbrowskiego 3, Hala Targowa. g-42344

POSZUKUJE starszej osoby do spacerów z dzieckiem. — Zgłoszenia: tel. 363-67, godz. 14—22. g-42463

LEKARZ poszukuje opiekunki do dwuletniego dziecka. Tel. 319-80, Grabowskiego 11/5. g-41762

POMOC domową na stałe lub dochodzącą przyjmie. Możliwość nauki. Ul. Czyżowska 29A (koniec ul. Zamojskiego, przy Matecznym). g-42178

OPIEKĘ nad chorą w domu, w godzinach przedpołudniowych, przyjmie od września. Oferty 42034 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

EMERYT (ekonomista, prawnik, znajomość księgowości), zapewniający solidność, poszukuje możliwości spokojnej pracy. — Oferty 42083 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

WPISY na stacjonarne kursy kosztorysowania, kreślenia budowlanych, maszynowych i instalacyjnych — przyjmują Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Dietla 38. K-6928

WPISY na Zaochne (Korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów i pomocy technicznych, inżynierów, kreślarzy maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, przyjmują, szczegółowych informacji pisemnych — udziela „Wiedza” 31—139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). K-6625

KURSY pisanie na maszynie, stenografii i sekretariacie, przygotowujące do zawodu — organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Kraków, ul. Wrzesińska 5/6, Nowa Huta, os. Kalinowe 18 (Liceum Ekonomiczne), Tarnów, ul. J. Krasińskiego 19 (Liceum Ekonomiczne), Oświęcim, ul. Obozowa 39 (Liceum Ekonomiczne), Jaworzno, os. Stale, ul. Zawadzkiego 5 (Liceum Ekonomiczne). K-6333

MATEMATYKA — korepetycji udziela magister. Zapala, tel. 458-17. g-33589

KURSY

DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO, REPARACJI POŃCZOCH

MANICURE-PEDICURE

organizuje ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38. K-6662

ROCZNE

KURSY

KROJU I SZYCIA oraz GOSPODARSTWA DOMOWEGO

organizuje ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38. K-6653

POMIESZCZENIA

o powierzchni powyżej 100 m², nadającego się NA MAGAZYN poszukuje na terenie m. Krakowa Krakowskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego Oddział „Wschód” w Krakowie, ul. 1 Maja 6 — telefon nr 584-48.

MIKRUS, stan dobry — sprzedam. Kraków, ul. Zaleskiego 29/19, po godz. 18. g-42141

PUDŁA królewskiego, sućkę, 7-miesięczną, z rodowodem — sprzedam. — Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 2/3. g-42167

STAR 25 wywrotka, po generalnym remoncie — sprzedam. Zgłoszenia — Alicja Sokalska, Kraków, ul. Jaremy 25/43. g-42082

Lokale

PRACUJĄCY poszukuje niekierującego pokoju na okres roku. Czyszczenie z góry za pół roku. — Oferty 42600 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania w śródmieściu. Czyszczenie z góry za rok. Tel. 416-04. g-41959

POKOJ z kuchnią lub garsonierę, superkomfortowe, os. Olsza, zamienie na mieszkanie większe. — Oferty 41953 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA, po studiach wyższych, poszukuje pokoju w Krakowie, Tel. 274-81, w godz. popołudniowych. g-41742

NAUCZYCIEL matematyk poszukuje niekierującego pokoju najchętniej w Podgórzu. — Oferty 41743 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z małym dzieckiem poszukuje superkomfortowego pokoju. — Nałchietniej — Prokocim, Kozłówek. Oferty 42123 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pracowni malarskiej lub pomieszczenia do adaptacji na ten cel. Oferty 42089 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME studenta na mieszkanie. Ul. Słomiana 22 m. 42. g-42097

MURARZ przyjmie dozorczostwo. Warunek mieszkanie. Oferty 42099 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY TARG! Garsonierę superkomfortową zamienie na Kraków. Oferty 42115 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO przyjmie dozorczostwo. Warunek mieszkanie. Oferty 42116 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju. Oferty 42121 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.



HUTA im. LENINA w KRAKOWIE zatrudni natychmiast:

- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do pracy w produkcji oraz przyuczenia do zawodu, na stanowiska manewrowych
- POMOCNIKÓW maszynistów parowozu, z zawodem ślusarza
- MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP
- ŚLUSARZY, TOKARZY, ELEKTRYKÓW po zasadniczej szkole zawodowej
- FORMIERZY ODLEWNIKÓW
- KOWALI
- MURARZY, MALARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH I ZBROJARZY
- TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW
- KIEROWCÓW samochodowych I i II kat. prawa jazdy
- WARTOWNIKÓW straży przemysłowej (kobiety zamieszkujące — na warunkach dojazdu)
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami budowlanymi
- MISTRZÓW robót budowlanych
- TECHNOLOGÓW budowlanych.

Dla zamieszkujących zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Zgłaszających się przyjmuje Dział Kadr w Hucie im. Lenina — dojazd z Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem linii „4”.

Wysiadają na przystanku przed budynkiem Dyrekcji Huty.

Ponadto Zakład Przetwórstwa Hutniczego HIL w Bochni — zatrudni z terenu powiatu bocheńskiego i przyległych:

- ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych i średnich szkół technicznych do szkolenia na stanowiska walcowników i operatorów urządzeń walcowniczych
- INŻYNIERÓW inżynierii sanitarnej, z praktyką w zakresie oczyszczania ścieków.

Blizszych informacji udziela Biuro Personalne Zakładu — Bochnia, ul. Wygoda — telefon nr 225-55, wewn. 117.

ZARZĄD

SPÓŁDZIELNI PRACY FRYZJERÓW

„FALA”

w KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY 39

przyjmuje kandydatów

do nauki zawodu fryzjerstwa męskiego

Kandydaci zgłaszający się w biurze Spółdzielni prosi o przedłożenie następujących dokumentów:

- podanie
- własnoręcznie napisany życiorys
- odpis świadectwa ukończenia 8 klasy szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia
- wyciąg aktu urodzenia
- dwa zdjęcia
- skierowanie z wydziału zatrudnienia do nauki zawodu.

Nauka trwa dwa lata. Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym taryfikatorem. Zapewnienie opieki lekarskiej i wszelkie świadczenia socjalne.

Zguby

DNIA 16 sierpnia zgubiono sznurek perelek, wielką pamiątkę, Nagrodę dla znalazcy — równowartość perelek. Tel. 350-54, Biernackiego 16. g-42612

Różne

12 SIERPNIA, w godz. 18 — 18.30, w Krakowie na ul. Miechowskiej, syn mój, Tadeusz, lat 17, został ugryziony przez psa czarnej maści, prowadzonego na smyczy przez Pana w średnim wieku idącego ku Błoniom. Z uwagi na to, że syn musi otrzymać bolesne i niebezpieczne zastrzyki, proszę gorąco tego Pana o pilne, osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do celu ustalenia czy pies był w tym roku szczepiony. Stanisław Setkowicz, Kraków, ul. Chocimska 38/8, telefon 370-29 (przez grzeczność). g-42608

DAM kota syjamskiego osobie posiadającej ogród. Ul. Boh. Stalingradu 64/14, wieczorem. g-41942

WYTNIJ i zachowaj. Napiwa i wzywianie zamków błyskawicznych Tadeusz Ładowski, Kraków, ul. Długa 19. g-42114

Handel w dniu 24 sierpnia - w wolną sobotę

Już za kilka dni następna wolna sobota. Jak w tym dniu będzie pracował krakowski

Pomogli sadzić drzewka

W czasie trwania drugiego turnusu obozowego w Białogórze, młodzież harcerska ze Szkoły Podstawowej nr 104 z Nowej Huty postanowiła połączyć wypoczynek z pracą społeczną.

Mimo wielu dni deszczowych oraz ciekawych zajęć i wycieczek w niełężne dni pogodny, nowohucy harcerze poświęcili cztery bezdeszczowe dni na sadzenie drzewek w szkółkach leśnych i plewienie szkółek — w Nadleśnictwie Choczewo. Za swą solidną pracę otrzymali z Nadleśnictwa podziękowanie. (J. S.)

Przed nowym rokiem szkolnym

Kończą się wakacje i niebawem trzeba będzie powrócić do szkoły. W tym roku nie powinno zabraknąć zeszytów, kredek, ołówków i innych artykułów potrzebnych każdemu uczniowi. W sklepach pojawiły się już też w kilku kolorach chałaty i garnitury uczniowskie. Pod dostatkiem winno być także obuwia dziecięcego i młodzieżowego.

Niestety będą i kłopoty, a to z kupnem koszul dla chłopców oraz z plastikowymi okładkami na książki i zeszyty.

Przy okazji rozpoczynającego się nowego roku apelujemy raz jeszcze do nauczycieli, by nie starali się za wszelką cenę umundurowywać młodzieży niedostatecznych. Stwarza to bowiem niepotrzebny kłopot dla handlu (np. brakuje chałatów w kolorze granatowym, pozostaje nadmiar w innych kolorach) i pozbawia indywidualności uczniów.



Fot. L. KOLCZYŃSKI

Pionierzy z Kijowa koncertowali nad Zalewem

500 dziewcząt i chłopców, uczestników kolonii letnich zgromadziło się nad Zalewem na spotkanie z pionierami radzieckimi, którzy spędzają w Polsce swoje wakacje w ramach wymiany obozowej. Przybyli oni autokarem ze swej kolonijnej bazy w Piwnicznej, aby dać Nowej Hucie koncert pieśni i tańców ukraińskich, jako że pośród 80-osobowej grupy znajduje się wiele utalentowanych artystycznie dzieci.

Nowohucy koloniści nie tylko serdecznie przyjęli występy swych rówieśników, ale szybko nawiązali z nimi bezpośrednie kontakty. Wymieniano między sobą chusty, widokówki, odznaki turystyczne i adresy.

W ciągu swego wakacyjnego pobytu w regionie krakowskim pionierzy z Kijowa zwiedzili Zakopane, Krynicę, Kraków, Wieliczkę i wiele innych miejscowości dając w sumie 6 koncertów. (aż)

handel? Sklepy ogólnospożywcze w obsadzie jednoosobowej czynne będą do godz. 14, natomiast wieloosobowe do godz. 16. Czynne będą także do godz. 18 sklepy dyżurne (wyznaczone przez dzielnicowe wydziały handlu).

W sklepach nabiałowych otwartych od godz. 6 będzie można zaopatrywać się do godz. 12 a w otwartych od 7 rano do godz. 13.

Do godziny 14-tej czynne będą wszystkie jednoosobowe sklepy mięsne i mięsno-wędliniarskie, wieloosobowe do 16-tej.

W artykuły winno-cukiernicze będziemy mogli zaopatrywać się w sklepach wyznaczonych przez dzielnicowe wydziały handlu, które będą prowadzić sprzedaż tak samo jak w pozostałe dni tygodnia. Od 10-16 otwarte będą specjalnie wyznaczone kawiarnie.

Natomiast w artykuły przemysłowe będzie można zaopatrywać się wyłącznie w PDT „Krakus” oraz w Spółdzielczym Domu Handlowym „Jubilat”, w godzinach od 10-16.

Nie zmienione pozostają godziny otwarcia placówek gastronomicznych i punktów usługowych, takich jak zakłady

fryzjerskie i kosmetyczne, stacje obsługi samochodów, zakłady fotograficzne i stacje benzynowe, a także wszystkie sklepy położone na obszarach zaopatrujących tereny rolne oraz prowadzące sprzedaż artykułów do produkcji rolnej.

Mimo jednak tego, iż sklepy wielu branż czynne będą w sobotę, apelujemy do mieszkańców Krakowa, by nie zostawiali zakupów na ten właśnie dzień. Wiele artykułów można bowiem nabyć wcześniej. A wtedy uniknie się tłoku, niepotrzebnych nerwów i wolny dzień będzie naprawdę świętem.

(bog)

„Krakowski dzień” na Targach „Jesień-74”

Tego na krajowych Targach w Poznaniu jeszcze nie było — 4 września spółdzielczość inwalidzka występuje z „Dniem Krakowskim”. A w nim przewidziano takie oto imprezy.

Rzemieślnicy mówią o sobie i o swoich problemach

Produkcja rzemieślnicza wielokrotnie wspomaga wielkoprzemysłową, a usługi świad-

Ciekawe jak długo jeszcze mieszkańcy osiedla Olsza II emuszni będą czekać na kogoś kto naprawi nawierzchnię chodnika w pobliżu pawilonu „Meteor”. Kilka miesięcy temu spychacz niwelujący teren pod przyszłe boisko uszkodził płyty chodnika, na odcinku kilku metrów. Efekt — jest brodenie mieszkańców osiedla po błocie.

czone przez rzemieślników są wysoko cenione przez społeczeństwo. Mimo to jednak dawne zaniedbania dają często znać o sobie. Nie zawsze rzemiosło może rozwijać się bez kłopotów, brak bowiem często surowców, brak urządzeń a także lokali. Wczoraj w MK SD w Krakowie odbyła się narada rzemieślników „poświęcona” realizacji i wykonaniu zadań społeczno-gospodarczych w I półroczu br. oraz zabezpieczeniu wykonania planu w półroczu drugim. Wiele miejsca poświęcono również zagadnieniom perspektyw rozwoju rzemiosła w roku przyszłym.

Po niezwykle ciekawym referacie, wnikliwie omawiającym problemy nurtujące krakowskie rzemiosło, wywiązała się dyskusja. W czasie jej trwania padło wiele uwag krytycznych pod adresem zaopatrzenia rzemiosła w narzędzia i surowce. Mówiono także o zagadnieniu młodych kadr, o bodźcach, które przyciągałyby do rzemieślniczych zawodów.

Do spraw tych powrócimy na naszych łamach. (bog)



Lody „familijne” przypadły do gustu krakowianom. Toteż w punkcie ulicznej sprzedaży w Rynku Głównym koło KDK, gdy tylko zaświeci słońce formuje się kolejka-tasieniec. A może by tak i w innych punktach miasta ustawić wózki z tym specjałem?!

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Notatnik

JUTRO O GODZINIE:

9 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8, zbiórka na biwak w Cikowicach; 17 — wieczór baśni i legend.

◆ Pochód młodzieży odzianej w szkolne stroje z dzianiny, maszerującej z kolorowymi tornistrami (różnokolorowe ze znaczkami odbłaskowymi) i w barwnych juniorach (dla dziewczynek w kwiatki). Na czele pochodu króczyć będzie krakowski Lajkonik.

◆ Wychodząc z założenia, że najlepszą reklamą dla nowego produkowanego pasty do obuwia — „Boy” czy „Helios” — będzie praktyczny ich pokaz — przed pawilonem 22 (siedziba spółdzielczości inwalidzkiej regionu krakowskiego) dwóch czyściutów przez cały dzień czyścić będzie obuwie zwiedzających Targi. Oczywiście bezpłatnie.

◆ Przed pawilonem tym ustawiony zostanie również saturator, gdzie odbywać się będzie degustacja soków o 16 smakach.

◆ Przewidziane są także błyskawiczne pokazy mody najnowszych kreacji z dzianiny i materiału. Dla pań, panów, młodzieży i dla najmłodszych. Zaprezentowane zostaną przeróżne spodnie, bluzy, szalowe bezrękawniki, kombinezony a także komplety. Wśród nich komplet „dla mamy i córki” (identyczny

ubiór różniący się jedynie wymiarami) oraz zestaw odzieżowy pod nazwą „Tomasz” — półgolf z futrzanym serdankiem.

◆ I jeszcze jedna informacja. 4 września cała obsługa pawilonu 22 wystąpi w krakowskich strojach. Trochę stylizacji, trochę autentyku.

Przechodząc do spraw handlowych oferta krakowskiej spółdzielczości inwalidzkiej opiewa na kwotę 255 milionów złotych, 30 proc. proponowanych artykułów — to nowości, przede wszystkim w branży dziewiarskiej i galanterijnej. (D. Paw.)

Gdy Zakopanem zawładnie folklor różnych narodów

Folklor różnych narodów zawładnie stolicą Tatr tradycyjnie w pierwszym tygodniu września. Jesień Tatrzańska, miejmy nadzieję „złota”, a nie deszczowa, rozstrzygnie i rozśpiewa Zakopane na swojską i na międzynarodową nutę. Festiwal, nad którym protektorat objął wicepremier J. Tejchma, ma w swoim kalendarzu imprez — ciekawe propozycje poprzedzające główne wydarzenia — VII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich.

A więc: „Janosikowa noc” czyli muzyka, tańce, śpiewy góralskich zespołów regionalnych pierwszego wieczoru na ulicach Zakopanego i Wielka Watra na Równi Krupowej. Dalej — parada zespołów i przejazd dorożek góralskich ulicami Zakopanego, ale już w świetle dnia wizyty w pracowniach zakopiańskich artystów, członków ZPAP i twórców ludowych, wystawa fotografii artystycznej Jana Rączki pt. „Requiem dla szalasów”, tradycyjne „Posiady” — spotkania z pisarzami Podhala, Wielki Kiermasz Twórczości Ludowej i Artystycznej Rekiodziela, przegląd zespołów ludowych instrumentalistów, a także imprezy turystyczne pod hasłem „Przyjaciecie, chodźcie z nami w Tatry” i wiele innych.

To wszystko oczywiście imprezy Jesieni Tatrzańskiej nie jako towarzyszące głównemu konkursowi, w którym przez kilka dni polskie i zagraniczne zespoły folklorystyczne prezentować się będą w festiwalowych koncertach.

Jakie polskie zespoły będą stanowiły ekspozycję naszego rodzimego folkloru — już państwa informowaliśmy. Na konkursowej liście znajdują się także zespoły z 13 państw Europy a to: Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, Norwegii, RFN, Rumunii, Wielkiej Brytanii, Turcji, Węgier, Włoch i ZSRR.

Potrzeba matką wynalazków

Większość biur projektowych posiada maszyny światłokopiiowe produkcji CSRS OCE 212 łączące w sobie zalety dwóch maszyn — wyświetlarki i wywoływarki. Z uwagi jednak na brak wywoływacza przystosowanego do tych maszyn, maszyny te spełniają zadania tylko połowicznie — służą jako wyświetlarki.

W związku z tym zespół pracowników pod kierunkiem Jana Surmy z Biura Projektów Kolejowych w Krakowie opracował skład wywoływacza do papieru czalidowego produkcji krajowej. Ma on szczególne zastosowanie do czeskiej maszyny światłokopiiowej, przy czym może mieć również zastosowanie do innych typów tego rodzaju maszyn. Opracowany wywoływacz jest bezwonny, odbitki wywołane są przejrzyste i wyraźne, nie działa toksycznie. Dzięki zastosowaniu tego wywoływacza uzyskało Krakowskie Biuro Projektów Kolejowych oszczędność w ciągu roku ok. 800 tys. zł.

Mała rzecz, a w praktyce bardzo cenna — może inne krakowskie biura projektowe wprowadzą go u siebie i tym samym w pełni wykorzystają posiadaną światłokopiarkę. (TG)

Nasienne plantacje ostów

Pięknie nam w tym roku obrodziły osty. Całe łany wyjątkowo dorodnych okazów można podziwiać w reprezentacyjnych spacerowych rejonach miasta, takich jak Błonia, czy okolice Kopca Kościuski. Urodzaj nasion zapowiada się obficie, w związku z czym w przyszłym roku można się spodziewać znacznego powiększenia obszaru ostowych plantacji.

Rozmowy przy herbacie

Można powiedzieć — kuźnia kadr

Złotymi zgłoszkami wpisał się w panoramę współczesnej Polski, przemysłowej i wielkomiejskiej, krakowski „Mostostal”. W ciągu 24 lat istnienia wykonał on roboty o wartości aż 8,5 mld zł, montując ponad 1 mln ton konstrukcji, urządzeń i prefabrykatów stalowych.

— Na samym tylko placu budowy Huty im. Lenina — mówi dyr. nac. krakowskiego „Mostostalu” mgr inż. HENRYK MARCINEK — wykonaliśmy prace przy 842 obiektach, które weszły w służbę gospodarki narodowej.

— Jak się to dzieje, iż powszechnie mówią o „mostostalowcach”, że zdane ze zleceń im zadani nie jest dla nich niemożliwe do przyjęcia?

— To wielce pochlebna dla nas opinia. Jakkolwiek przekazywane nam do montażu obiekty i urządzenia są coraz bardziej skomplikowane, a fronty robót coraz trudniejsze, staramy się odpowiedzieć na to szybkim i dokładnym opanowywaniem postępu technicznego, technologicznego i organizacyjnego.

— O wszystkim niewat-

pliwie decydują ludzie? — Zdobywają oni w trakcie realizacji odpowiedzialnych zadań bogate doświadczenia i umiejętności. Liczni pracownicy kontynuują też naukę w średnich i wyższych szkołach. Za tym idzie awans zawodowy i społeczny.

— Styszeliśmy, iż w swoim rekordem przedsiębiorstwa jest to, iż aż ponad 30 byłych „mostostalowców” powołano gdzieś indziej, na szczególnie odpowiedzialne stanowiska...

— Wśród grona tych byłych pracowników znajdują się obecni sekretarz ekonomiczny KD PZPR Nowa Huta — J. Bombas, dyr. techniczny pociągu „Mostostal” — W. Brynk, pracownik naukowy AGH — K. Bednarek, dyr. ekonomiczny Kom-

binatu Budownictwa Mieszkaniowego — S. Golisz, dyr. ekonomiczny Krak. Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich — M. Pieliński, nac. dyr. MPB-5 w Nowej Hucie — H. Konefał, główny dyspozytor „Budostalu-4” w nowo powstającej Hucie „Kato-wice” — P. Roszkowski, dyr. krakowskiego Oddziału Warszawskiego Centralnego Ośrodka Metalowego — H. Zdanowicz i główny projektant — H. Szule. Na budowach przemysłowych Konga wielkie uznanie zdobyli sprawujący tam funkcje dyrektorów — J. Lempicki i S. Gorecki, w Grecji — W. Uziębło, w NRD — J. Mostowik. Za sprawą naszej załogi krakowski „Mostostal” zdobył się wieloma odznaczeniami, wśród nich Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:

B. PIECZONKOWA

Kogo okradziono na basenie

KS „Cracovia”?

Osoby poszkodowane, którym w okresie od 1 do 4 sierpnia 1974 r. skradziono różne przedmioty i pieniądze, pozostawione w szatni strzeżonej na terenie basenu KS „Cracovia” w Krakowie przy ul. 3 Maja 27, proszone są o zgłoszenie się w celu rozpoznania rzeczy zakwestionowanych, jak też podania okoliczności kradzieży — w Komisariacie MO Kraków — Kieparz przy ul. Mazowieckiej 112, pokój 12 w godzinach od 8 do 16,00 lub telefonicznie pod nr 382-70.

Komunikat MPK

W związku z pracami przy modernizacji sieci trakcyjnej w ul. Nowogrodzkiej (odcinek od pętli tramwajowej Dąbki do wozła Czyżyny) — od dnia dzisiejszego do 23. VIII w godzinach od 8.30 do 12.00 następuje wyłączenie ruchu tramwajowego na wymienionym odcinku. Pociągi tramwajowe linii „22” kursować będą w obu kierunkach od Ronda Kotlarskiego do Al. Żurawia przez Rondo Mogiłańskie i Al. Planu Sześcioletniego.



Trzeci Polak odniósł zwycięstwo!



Ryszard Szurkowski pełen optymizmu...

Co - Gdzie - Kiedy?

20
SIERPNIA

WTOREK
Sobiesława
Bernarda

stwie torowym, 22.30 Z cyklu: Czym żyje świat — public. międzynarodowa, 23 Dziennik.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (wt. 9-14.15 i 15-17, śr. 12-18), Skarbiec i Zbrojownia (wt. 10-15.30, śr. 12-18), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (wt. 12-18, śr. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (wt. 9-18, śr. 9-17), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (wt. 9-13, śr. niecz.), w Poroninie (wt. 8-16), w Białym Dunaju (wt. 8-16), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (wt. 9-15, śr. 11-18 wst. wolny), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (wt. 11-18 wst. wolny, śr. 9-15), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Kraków w malarstwie Fabiańskich (wt. 9-15, śr. 11-18 wst. wolny), Franciszkańska 4: Nagrody m. Krakowa (wt. 11-18 wst. wolny, śr. 9-15), Wieża Ratuszowa (wt. 8.30-14.30, śr. 10.30-17.30), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (wt. niecz. śr. 10-15), Dom Matejki, Floriańska 41 (wt. 9-10-16), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (wt. niecz. śr. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (wt. 10-16, śr. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Grafika w Krakowie 1945-74 (wt. niecz., śr. 12-18 wst. wolny), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski. Kolekcje zabytków archeologii śródmiejskiej (wt. 14-18, śr. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha (wt. 9-17, śr. 9-13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, 70 lat twórczości Zaliplia (wt. niecz. śr. 10-18), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (wt. 8-10-13), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: V Biennale Grafiki (wt. 8-11-18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Grafika W. Tillea — Anglia (wt. 8-11-18), Pryzmat, Łobzowska 3: Grafika E. Sidorkina ZSRR (wt. 8-9-19), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: V Biennale Grafiki (wt. 8-11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wyst. prac J. Lysy (wt. 8-11-18), Rydyłowska, Tętmajera 28 (wt. 8-11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 74, cz. I (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (codz. 8-18), Stara Bóznica, Szeroka 24: Judaistyczne rzeźbienie artystyczne od XVII do XX w. (wt. 8-10-14), KDK, Rynek Gł. 27: Lipsk — miasto muzyki (codz. 12-18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki — Czyżyny — (wt. 8-10-14).

Dyżury

Chir.: Trynatarska 11, Urolog.: Grzegorzka 13, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Kobierzyn, Chir. dzieci.: Prądnicka 35/37, Okulist.: Kopernika 38, Pogot. Rat.: Siemiradskiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-55, Podgórze 623-50, 657-57, Grzegorzka 203-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drog. PZMot, Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-97, N. Tarz 29-42, N. Sacz 208-23, Tarnów 39-96 (7-16), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunek, 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Międzyrynek Telefon Zaufania 216-41 cała doba, 282-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomości Macierzyństwa, Młodzieżowe Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 578-03 (codz. 9-18).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta — Centrum A. blok 3 (tlen).
RÓŻNE
Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.
Salon Gier Sportowych „Zakopanka” — ul. Marka 34 — Planety (codz. 10-21).

Radio

PROGRAM II
WTOREK
17.00 Audycja rozrywkowa słowno-muz. 17.30 Nasz punkt widzenia. 17.45 Koncert wokalny. 18.10 „Antykwarium”. 18.20 Dziennik Krakowski. 18.40 Drogi poznania — „Astronomiczny niewypał”. 19.00 W. Lutosławski — Gry weneckie. 19.15 39 lekcja języka angielskiego. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 20.20 Portret miasta — Kołobrzeg — reportaż literacki. 21.00 Jazz. 21.15 O nich warto posłuchać. 21.50 Wiadomości sportowe. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Livi Glodeanu — Vocalise na sopran, flet, altówkę i perkusję. 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 23.00 Feliks Mendelssohn-Bartholdy — I symfonia c-moll op. 11. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Chorał Gregoriański.
PROGRAM NA UKF 63.75 MHz — Z KRAKOWA LOKALNIE
16.15 Poezje Izabeli Wiśniewskiej. 16.20 Utwory kameralne. 16.40 „Mieszkanie i my”. 16.50 Melodie rozrywkowe.

Wczoraj trzeci Polak — Ryszard Tomczyk odniósł zwycięstwo na I Bokserskich MŚ w Hawanie.

Pojedynek w wadze lekkiej między R. Tomczykiem a Latankhoyagiem (Mongolia) nie stał na wysokim poziomie, lecz toczył się w szybkim tempie. Mongolowie nie są znani w tej dziedzinie sportu, lecz przeciwnik Tomczyka walczył niezłaskawie, szybko atakował, stosował lewe proste i dopiero w miarę upływu czasu zaczął tracić punkty. Polak najlepszy był na finiszu i wówczas dopiero zapewnił sobie zwycięstwo.

Zgodnie z planem, dziś stoczy swój pierwszy pojedynek bokser krakowski — Andrzej Jagielski z Hutnika. W wadze piórkowej będzie miał za przeciwnika pięściarza Ugandy — Odhjambo, który uważany jest za najmocniejszy punkt drużyny afrykańskiej. Innymi słowy Jagielskiego czeka trudne zadanie, lecz gdyby wygrał, to ma wówczas spore szanse medalowe, gdyż w ćwierćfinale nie napotka na groźnego rywala. W śróde walczyl będzie H. Średnicki w wadze papierowej i to z świetnym Rumunem — Cosma. Tego sa-

meo dnia Zbigniew Kieka zmierzy się w 1/8 finału z Jugosłowianinem — Benesem.

Warto podkreślić, że najlepiej prezentują się w eliminacjach gospodarze. Kubańczycy walczą efektywnie i nadzwyczaj ofensywnie. Największą niespodzianką dotychczasowych walk w Hawanie jest porażka doskonałego pięściarza radzieckiego — Żurawlewa, który w wadze półśredniej przegrał w II r. przedtoko z Węgrem — Kovacsem.

NA kolarskich mistrzostwach świata w Montrealu trwają jeszcze zacięte pojedynki torowców, lecz zainteresowanie zaczyna przechylać się na stronę szosowców, którzy jutro tj. w śróde rozpoczynają walkę o medale.

Nasza drużyna szosowa odbyła już dwa treningi na trasie wyścigu na 100 km.

„Nie mamy zamiaru łatwo kapitulować — stwierdził w pierwszym wywiadzie w Kanadzie podwójny mistrz świata — Ryszard SZURKOWSKI. Jesteśmy doskona-

le przygotowani i czujemy się wspaniale. Przynajmniej tak mi się wydaje.”

Wracając do torowców, przypomnijmy, że wczoraj wyłoniono kolejnych mistrzów. W wyścigu na 3 km dla kobiet pierwsze miejsce zajęła Tamara Garkuszkina (ZSRR), przed W. Smirnową (ZSRR) i Van Costen (Holandia). Notomiast mistrzostwo świata zawodowców na 5 km wywalczył Roy Schuiten (Holandia), który jeszcze niedawno, jako amator, o kilka sekund wyprzedził Szurkowskiego w wyścigu dookoła Anglii. Schuiten zapowiada, że drugie mistrzostwo wywalczy w wyścigu szosowym. Zobaczymy!

Z linii autowej...



BRAC Frydeckiego w zespole ROW-u w niedzielnym pojedynku z Wisłą podkreślał b. mocno sprawozdawca TV, jednocześnie nadmieniał, iż krakowianie wystąpili w Rybniku w swym najsilniejszym składzie. Tymczasem prawda ma się „nieco” inaczej... Otóż w jedenastce „Białej Gwiazdy” zabrakło dwóch członków kadry młodzieżowej: Pionki i Maculewicz (ten ostatni występował już nawet w pierwszym zespole K. Górskiego na kontrolnym spotkaniu w Płocku) oraz wielce utalentowanego 19-latkę — Gazdy.

JAK donoszą sprawozdawcy na 1 min. przed końcem pierwszej połowy meczu ROW — Wisła arbiter ukarał „żółtą kartką” reprezentanta Polski — Marka Kustę. O cóż to chodziło? Skrzydłowy Wisły nie zareagował na gwizdek sędziego i tuż po nim oddał jeszcze strzał do pustej bramki. Jeśli krakowianin rzeczywiście słyszał gwizdek, to jego obowiązkiem było przerwać akcję, lecz jeśli nie słyszał?

Z OBAWĄ o wynik meczu słuchali kibice w Nowej Hucie zapowiedzi speakera w jakim składzie wystąpi Hutnik przeciwko Chełmkowi w meczu klasy wojewódzkiej. W jedenastce wiele było „nowych twarzy”. Większość to właśnie wychowankowie klubu. Ponadto wystąpili: 16-latek — Motyka i Stój. Ten ostatni, to b. piłkarz mieleckiej Stali. Za wcześnie na wypisywanie cenzurę odmłodzonej drużynie hutniczej, która wygrała wspomniane spotkanie 2:1. Z uwagą śledzić będziemy konsolidację tego zespołu. (F)

Jutro o godz. 19-tej

Wisła — Śląsk

JUTRO tj. w śróde 21 bm. na stadionie Wisły w Krakowie odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi, w którym jedenastka „Białej Gwiazdy” podejmie wrocławski Śląsk (o szczegółach tego meczu podamy w numerze jutrzejszym).
Początek o godz. 19-tej.

WYBRANCY trenera A. Jegorowa powrócili z zagrańczego tournée. Niestety, występy naszej odmłodzonej kadry hokejowej nie wypadły tak, jak tego się należało spodziewać. Oczywiście nie należy wymagać u progu sezonu wysokiej formy, lecz nie najlepiej to świadczy o poziomie gry zespołu reprezentującego czołową europejską (oczywiście poza ZSRR, Szwecją, CSRS i Finlandią), jeśli przegrywa z drużyną klubową RFN — VFL Bad Nauheim 3:4 oraz remisuje z inną z tego samego kraju — EV Füssen 3:3.

Ostatecznie w turnieju, który toczył się na kilku lodowiskach RFN, Włoch i Austrii, nasza reprezentacja zajęła 3 miejsce, za VFL Bad Nauheim i EV Füssen, wyprzedzając Rumunię, fiński zespół — Jokerit z Helsinek, włoski zespół — Cortina Doria oraz EV Rosenheim i ECS Innsbruck. Polacy na 7 spotkań wygrali 5, uzyskując różnicę bramek 33-21.

7 YMCZASEM w Nowym Targu mistrzowie Polski trenu-

ją nadzwyczaj solidnie. Jak twierdzą obserwatorzy Podhale jeszcze nigdy o tej porze roku, a więc przed sezonem, nie było w tak wysokiej formie. Szczególnie musi cieszyć gra Ziętara, Frytlewicz, i innych reprezentantów Polski, którzy ostatnio zostali pominięci w składzie

Co słychać u hokeistów?

kadry. Być może po zademonstrowaniu wysokich umiejętności, wymienieni zawodnicy wrócą do drużyny narodowej.

OSTATNIO wyjechali do CSRS na zgrupowanie treningowe, zawodnicy II-ligowej Cracovii. W składzie — jak nas poinformował kierownik sekcji inż. Jan Gołębek — znaleźli się: Maślana, Sikorski i Dadkiewicz — Frasiak, Potoczek, Ben, Cepuch, Kuciewicz, Ciastoń i Schwen-

dingier — Migacz, M. Pysz, Dukat, Michno, Zieliński, Pawlik, Kosturek, Zak, Dyna, Jósewicz, Mitis, Karasiński i Baranowicz. Zawodnicy pod okiem V. Siempraka trenują 2 razy dziennie w Havirowie.

— Czy jednak jedno zgromadzenie załatwi sprawę w sytuacji, kiedy — jak niektórzy mówią — ma się zamiar powrócić do ekstraklasy.

— Oczywiście, że obóz to polowiczne wyjście z sytuacji. Odczytać miejsce w I lidze moglibyśmy tylko wówczas jeśli władze sportowe Krakowa umożliwią nam treningi przynajmniej 1 raz dziennie przez cały wrzesień i październik. Tymczasem krakowskie lodowisko jest w remoncie i nie zanoszą się aby było gotowe wcześniej niż 1 listopada, a może wfs pomyśli o wcześniejszym uruchomieniu lodowiska Hutnika? Jest to jedyny ratunek dla hokeistów i lyżwiarzy podwawelskich. Do tematu tego powrócimy wkrótce... (JAF)

211 cm w skoku wzwyż

J. Rybczyński wymazał rekord... z broda

PIOTR SOBOTKA w 1962 r. ustanowił rekord okręgu krakowskiego w skoku wzwyż, przechodząc nad poprzeczką na wysokości 209 cm. Dopiero w niedzielę, podczas mistrzostw gwardyjskich w Olsztynie, młodzieńki bo 17-letni zawodnik krakowskiej Wisły — Janusz Rybczyński wymazał wspomniany rekord... z broda, uzyskując dobry wynik 211 cm. Dodajmy, że jest to obecnie rekord seniorów i juniorów okręgu krakowskiego.

Ten utalentowany skoczek jest wychowankiem trenera mgr Emila Muszyńskiego, który w swej karierze szkoleniowca wychował wiele zastępów lekkoatletów w tym również reprezentantów kraju z Chwałuczkiem i Misiem na czele. Sam Rybczyński godzi sport z nauką. Jest obecnie uczniem 3 klasy w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie.

W telegraficznym skrócie

WIEDEN. Plonem kolejnych konkurencji finałowych na MŚ w pływaniu były 2 rek. świata i 1 rek. Europy. Ender (NRD) wygrała na 100 m. dow. — 56.96. Linke (NRD) zdobyła złoto w wyścigu na 200 m. st. kl. — 2.34.99 i Peter Nocke (RFN) wygrał na 200 m. st. dow. — 1.53.10. Polscy waterpoliści pokonali Francję 6:4.

MINSK. Polak Siemionow zajął 3 miejsce na mistrzostwach AZ w strzelaniu z Kb-1 standard — 557 pkt. Zwyciężył Agiszow (ZSRR) 562 pkt. W strzelaniu z pistoletu Pw-1 triumfował Jegrisin (ZSRR) 591 pkt. A Zapędzi zajął dopiero 5 miejsce — 557 pkt.

MOSKWA. Podczas zawodów lekkoatletycznych Saniejew (ZSRR) uzyskał w trójskoce — 16.88 m a Kazankina (ZSRR) przebiegła 1500 m w czasie 4.10.6.

WYŚCIG KU ŚMIERCI

run to death
P. QUENTIN film IDAMBSKA

— Kogo koronowała? — spytałem.
— Mojego wujka — znowu westchnęła.
— To musiało mu sprawić ogromną przyjemność.
— Naturalnie. Nowa Joanna d'Arc — szepnęła. Ale niech pan tego nikomu nie mówi. Nigdy. To sekret.
— Okay.
— Przysięga pan?
— Przysięgam.
— Wspomnę. Dobranoc, słodki księżu — i niech skrzydła anielskie... *)
Słowa przeszły w jakieś pełne zadowolenia mrużenie. A potem zapanowała już cisza. Byłem pewien, że już zasnęła. Była na tyle młoda, że potrafiła mimo wszystko zasnąć, jak małe zwierzątko. W chwilę później i ja także zasnąłem.

IV
Obudziłem się pod dotknięciem czyjejś ręki na ramieniu. Przez okno wpadało jaskrawe światło słoneczne. Moskitiera u mojego łóżka była zsunięta. Debora w swojej białej piżamie stała przy łóżku.
— Strasznie trudno jest dobudzić się pana — powiedziałam — Już prawie śpię.
Spojrzałem na nią i stopniowo zacząłem sobie przypominać wszystko, co się wczoraj działo.
— Te ruiny — mówiła dalej — obiecał pan wstać

bardzo rano, żebyśmy pojechali, zanim reszta się wygudrze.

— All right.
— Idę do siebie ubrać się. Będzie pan za chwilę gotów, dobrze?
— Chyba tak.

Studiowała mnie w skupieniu, a wreszcie spytała:
— Czy pan rano zawsze jest taki wściekły?
— Czyj to właściwie pokój? — spytałem zamiast odpowiedzieć.

— Przeproszę, nie potrzebuje mi pan tego ciągle przypominać.

Wyszła, idąc zjawajnie, jak gdyby absolutnie nie dbała, czy ją ktoś zobaczy, czy nie. Wstałem i umyłem się. Moje oparzenie znacznie zelżało, prawie nie czułem, że mnie boli. Właśnie kończyłem się ubierać, kiedy Debora wróciła. Miała na sobie ten sam srebrnoszary kostium, a pod pachą trzymała swój duży, czerwony portfel-torebkę. Wyglądała świeżo, jak wiosenny poranek.

— Chodźmy! — zawołała — Nie ma jeszcze nikogo na dworze.

Wyszliśmy do ogrodu, ja zaś zamknąłem za nami drzwi. Główny budynek lśnił w słońcu. Na tarasie nie widać było nikogo.

— Zaczniemy od wielkiej piramidy — powiedziała — Znam to miejsce, jak gdybyśmy była już tu wiele razy. Ojciec ciągle wbił mi to do głowy...

Wyszliśmy bramą prowadzącą do zajazdu na wąską drogę, gdzie stały zaparkowane auta. Debora była w wzmianczonym nastroju, ja zaś nie starałem się jej w tym dorównywać.

Jakieś kilkadziesiąt stóp w głąb dżungli wznosiła się dumnie wysoka piramida, którą widzieliśmy wczoraj wieczorem. Groza, jakiej przydawała jej ciemność i noc, teraz zniknęła, ale pozostała wielkość — szara, zimna, groźna. Niebawem znaleźliśmy się wśród ruin Mayów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(11)

Wiedziałem, że prawdopodobnie napytam sobie biedy i będę gorzko żałował swojej słabości, ale jakoś trudno mi było odesłać ją. Polubiłem ją dziwnie i tu właśnie tkwił cały kłopot.

— Okay — powiedziałem, wskazując drugie łóżko — Całe należy do pani.

W usmiechu, jakim mnie obdarzyła, widać było żywą wdzięczność.

— Dziękuję — powiedziała tylko.

— Nie ma za co — odparłem krótko.

Zdjęła ranne pantofelki, znalazła otwór w moskitierze i wsunęła się do drugiego łóżka. Widziałem niewyraźny kontur jej twarzy leżącej na poduszce, z rozrzuconymi dookoła głowy włosami.

Za oknem, w dżungli, jakiś ptak, prawdopodobnie jeden z tych co czekają na swego kochanka, wydał jakiś ponury jęk. Zgasim światło.

Zapadła ciemność, cisza. Nagle Debora powiedziała:
— Nie cierpię przewodników. Wstańmy wcześniej i pójmy zwiędzić ruiny zanim jeszcze cała wycieczka wyruszy.

— Kiedy ja jestem tuman — powiedziałem. — Potrzebuję instrukcji.

— Wiem wszystko o tych ruinach. Będę pana przewodnikiem.

— Okay.

— Pan jest bardzo dobry...

— Prawda?

— Jestem panu strasznie wdzięczna...

— Bardzo się cieszę.

Przez kilka dalszych minut nikt z nas nie przerywał ciszy. Styszałem, że westchnęła i odwróciłem się na drugi bok. A potem słyszałem jeszcze, jak mówi cicho, prawie już przez sen:

— Ptaki na drodze... czekają na swoich kochanków.

Uhm — odpowiedziałem, już prawie zasypiając. Jeszcze mówiła coś w rodzaju: „Joanna d'Arc koronowała go w 1462 roku”.

*) Z Hamleta — Szekspira